

Sygn. akt III AUz 32/16

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SA Beata Górską SO (del.) Gabriela Horodnicka-Stelmaszczuk (spr.)

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2016 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku T. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o umorzenie należności wobec likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego

na skutek zażalenia ubezpieczonego T. D.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 18 grudnia 2015 r. sygn. akt VI U 964/15

p o s t a n a w i a :

oddalić zażalenie

SSA Beata Górską SSA Barbara Białecka SSO (del) Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 sierpnia 2015 roku nr (...) Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – likwidator Funduszu Alimentacyjnego odmówił ubezpieczonemu T. D. umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego z tytułu wypłaty świadczeń na rzecz H. D. oraz pięcioprocentowej opłaty na pokrycie kosztów związanych z działalnością funduszu w łącznej kwocie 10.372,94 złotych.

W uzasadnieniu decyzji wskazano, że wnioskodawca nie wykazał, by zachodziły przesłanki umorzenia należności określone w art. 68 ustawy o świadczeniach rodzinnych.

Ubezpieczony w odwołaniu od decyzji organu rentowego podniósł, że posiada orzeczenie komisji lekarskiej o niezdolności do pracy oraz że utrzymuje się z zasiłku stałego oraz celowego z (...). Po uiszczeniu czynszu na życie zostaje mu 160 zł, więc nie ma z czego spłacić zadłużenia.

W odpowiedzi na odwołania Prezes ZUS - likwidator Funduszu Alimentacyjnego wniósł o odrzucenie odwołania jako wyniesionego po terminie, ewentualnie o jego oddalenie, podnosząc, że sytuacja majątkowa i zdrowotna zobowiązanego nie stanowi szczególnych okoliczności uzasadniających umorzenie należności.

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2015 r. wydanym na rozprawie Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych odrzucił odwołanie.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:

T. D. otrzymał zaskarżoną decyzję w dniu 21 sierpnia 2015 r. Decyzja zawierała pouczenie, że odwołanie od niej można złożyć w terminie miesiąca od dnia doręczenia decyzji. W dniu 30 września 2015 r. do organu rentowego wpłynęło odwołanie T. D. od decyzji nr (...).

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z treścią art. 477⁹ § 1 k.p.c. odwołania od decyzji organów rentowych wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji. W myśl zaś § 3 art. 477⁹ k.p.c. Sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, w niniejszej sprawie nie było podstaw do uznania, iż przekroczenie terminu do wniesienia odwołania nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Przede wszystkim skarżący w żaden sposób nie ustosunkował do podniesionego przez pozwanego zarzutu wniesienia odwołania po terminie oraz nie wykazał, że nie nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

Sąd meriti wskazał, że zgodnie z treścią art. 139 § 1 k.p.c. w razie niemożności doręczenia pism w sposób zwykły, ani zastępczy pismo składa się w placówce pocztowej operatora lub lokalu organu gminy a zawiadomienie o tym (awizo) umieszcza się na drzwiach mieszkania lub w oddawczej skrzynce pocztowej (z pouczeniem o terminie odbioru jeżeli adresat nie odbierze pisma w ciągu 7 dni, to po upływie tego terminu następuje powtórna próba zawiadomienia). Datą doręczenia pisma sądowego w wypadku przewidzianym w art. 139 § 1 k.p.c. jest data, w której upłynął termin do odbioru złożonego pisma w oddawczym urzędzie pocztowym, jeżeli przed upływem tego terminu adresat nie zgłosił się po odbiór (postanowienie SA ze Szczecinie z dnia 26 maja 2008 r., III APa 19/07, LEX nr 468589; postanowienie SN z dnia 2 lipca 2009 r., II Uz 20/09, LEX nr 533108; postanowienie SN z dnia 9 lipca 2009 r., II PZP 3/09, LEX nr 519963). Przesyłka zawierająca odpowiedź na odwołanie, zobowiązanie oraz zawiadomienie o terminie rozprawy została wysłana na wskazany przez powoda adres i mimo dwukrotnej, prawidłowej awizacji nie została przez niego odebrana. W tej sytuacji Sąd uznał, iż korespondencja została prawidłowo doręczona.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty na podstawie § 3 art. 477⁹ k.p.c. Sąd meriti odrzucił odwołanie jako wniesione po upływie terminu. Ubezpieczony w żaden bowiem sposób nie wykazał, by przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony składając zażalenie i wskazując, że nie wiedział o rozprawie, gdyż skrzynka pocztowa jest często otwierana i dewastowana. Podniósł również, że nie wiedząc o rozprawie poszedł jednak w dniu 18 grudnia 2015 roku do Sądu i wówczas dowiedział się, że sprawa już się odbyła. Od tej chwili ubezpieczony zaczął pilnować poczty i dowiadywać się w Sądzie.

Odnośnie przekroczenia terminu do wniesienia odwołania od decyzji ZUS ubezpieczony wskazał, że jest biednym, schorowanym człowiekiem i sam sobie nie radzi. W spornym okresie był chory i nie mógł chodzić. Mieszka sam i żyje w ubóstwie i niedostatku oraz nie ma za co żyć.

W uzupełnieniu zażalenia podniósł jeszcze raz te same argumenty wskazując, że o ile nie dopilnował terminów, to stało się to z powodu jego stanu zdrowia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie ubezpieczonego jest niezasadne. Dokonana przez Sąd Apelacyjny kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia doprowadziła do wniosku, że zapadłe rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego odpowiada prawu i zostało wydane zgodnie z przepisami obowiązującej procedury cywilnej.

Stosownie do regulacji zawartych w art. 477⁹ § 3 k.p.c., sąd odrzuci odwołanie wniesione po upływie terminu, który zgodnie z art. 477⁹ § 1 k.p.c. wynosi miesiąc od doręczenia decyzji, chyba że przekroczenie terminu nie jest nadmierne i nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się. Z przepisu tego wynika wprost, iż do przywrócenia terminu niezbędne jest spełnienie się obu warunków: przekroczenie terminu nie może być nadmierne, a przyczyna tego musi być niezależna od odwołującego się.

Podkreślić trzeba, iż na wnioskodawcy ciąży obowiązek dochowania należytej staranności we wszelkich działaniach dotyczących własnych spraw.

Skoro T. D. otrzymał decyzję z pouczeniem - to jego obowiązkiem było, w przypadku gdy się z nią nie zgadzał, dochowanie wskazanego, ustawowego terminu. Uchybienie temu terminowi może być zatem uznane za usprawiedliwione tylko w wyjątkowych sytuacjach. Zgodnie z poglądem przedstawionym przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 marca 2006 r. (sygn. akt III UK 168/05, LEX nr 277825), ocena, czy przekroczenie terminu było nadmierne i czy przekroczenie terminu nastąpiło z przyczyn niezależnych od odwołującego się, jest pozostawiona uznaniu Sądu. Sąd Apelacyjny pogląd ten w pełni podziela.

Bezspornym w sprawie jest, iż wnioskodawca otrzymał odpis decyzji organu rentowego w dniu 21 sierpnia 2015 r., a zatem miesięczny termin do złożenia odwołania upływał mu z dniem 21 września 2015 r. Ubezpieczony złożył jednak odwołanie od decyzji dopiero w dniu 30 września 2015 r. (data stempla), a zatem z dziesięciodniowym opóźnieniem. Nie wskazał przy tym żadnej przyczyny przekroczenia terminu, zaś wezwany na rozprawę w celu przesłuchania w charakterze strony pod rygorem pominięcia dowodu nie stawił się, uniemożliwiając Sądowi Okręgowemu zbadanie przyczyn opóźnienia. Dopiero w zażaleniu powołał się na okoliczności, które mogłyby (o ile zostałyby uznane za wiarygodne) wpłynąć na decyzję Sądu w sprawie przywrócenia terminu do złożenia odwołania.

W związku z podnoszoną w zażaleniu kwestią nieodebrania prawidłowo awizowanej przesyłki stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny popiera również ustalenia i rozważania Sądu Okręgowego w Szczecinie dotyczące domniemania doręczenia przesyłki dwukrotnie i prawidłowo awizowanej. Ubezpieczony w swoim zażaleniu nie przedstawił bowiem żadnego dowodu (poza swoimi twierdzeniami), że awizo zawiadomienia o terminie rozprawy nie zostało pozostawione w skrzynce pocztowej lub, że jego skrzynka pocztowa została zdewastowana. Nie złożył również żadnych dowodów na okoliczność, że w tym czasie był chory i nie mógł odebrać przesyłki.

Wskazać w tym miejscu należy, iż choć przepis nie wymienia nawet przykładowo przyczyn opóźnienia, które mogą być uznane za niezależne od wnioskodawcy, powszechnie przyjmuje się, iż muszą to być przyczyny obiektywnie od niego niezależne oraz takie, które rzeczywiście uniemożliwiły mu działanie.

Sąd Apelacyjny podziela zatem ustalenia Sądu I instancji, iż ubezpieczony nie wykazał, że przyczyna uchybienia przez wnioskodawcę terminowi do złożenia odwołania nie była od niego niezależna.

Reasumując, stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy trafnie odrzucił odwołanie ubezpieczonego, stosownie do regulacji zawartych w art. 477⁹ § 3 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. postanowił jak w sentencji.

SSA Beata Górka SSA Barbara Białicka SSO (del) Gabriela Horodnicka-

Stelmaszczuk